**Szanowni Państwo, Drodzy Dobroczyńcy!**

W imieniu podopiecznych Domu Miłosierdzia we Lwowie – Brzuchowicach, składam serdeczne podziękowanie za przekazane ofiary pieniężne, dzięki którym mogłyśmy zakupić leki i środki higieniczne dla naszych chorych. Jest to dla nas wielka pomoc, tym bardziej, że leczenie niektórych osób jest bardzo kosztowne. Prawie wszyscy trafiają do nas z głębokimi odleżynami, co wymaga dużego trudu ale i drogich leków, zwłaszcza opatrunków p. odleży nowych. Wiele osób przyjmuje na stałe leki specjalistyczne, np. na Parkinsona, epilepsję czy depresję. Dzięki otwartemu i hojnemu sercu Dobroczyńców, możemy skutecznie pomagać naszym podopiecznym.

Nasze nowe dzieło związane z charyzmatem Zgromadzenia rozpoczęłyśmy we wrześniu 2016 roku. Z inicjatywy Ks. Abpa Mieczysława Mokrzyckiego, Dom Miłosierdzia powstał jako wotum wdzięczności za 25 lat wolności i odnowienia struktur Kościoła Rzymsko – Katolickiego na Ukrainie.

Od wielu lat dostrzegaliśmy potrzebę zorganizowania takiego domu, gdyż mając bezpośredni kontakt z ludźmi, nad którymi sprawujemy opiekę w ich domach prywatnych, widzimy jak wiele jest osób samotnych, chorych, bezradnych, nie mających znikąd pomocy. Wśród nich jest wielu Polaków, którzy nigdy się swojej polskości nie wyparli a teraz zostali pozostawieni samym sobie i liczą na nas. Organizacja Domu Miłosierdzia wymaga wielu sił, a na dzień dzisiejszy nasz Dom zamieszkuje już 21 osób leżących, pochodzących ze Lwowa i okolic, którzy nie mają tutaj nikogo z najbliższej rodziny. W kolejce do naszego Domu czeka następnych kilkanaście osób, a my natomiast czekamy na jakąkolwiek pomoc. Szczególnie potrzebujemy ludzi do pracy - wolontariuszy, którzy posiadaliby wytrzymałość fizyczną i psychiczną, a przede wszystkim empatię do osób starszych.

Niech Bóg będzie nagrodą za dobroć i zaangażowanie, a my ze swej strony zapewniamy o naszej nieustannej pamięci modlitewnej.

s. Justyniana – Joanna Uszkowska- Józefitka

Lwów – Brzuchowice, 12.10.2018 r.